RYBA po GRECKU



Nieznana w Grecji, a będąca jedną z tradycyjnych polskich potraw wigilijnych, RYBA po GRECKU nazwę swoją zawdzięcza naszemu postrzeganiu kuchni śródziemnomorskiej, zwłaszcza greckiej. W dawnych książkach kucharskich możemy znaleźć przepis na SOS GRECKI, dawniej na tyle popularny, że odnotowany z nazwy również w słownikach. „W skład sosu greckiego wchodzą pokrajane w długie paski jarzyny, jak marchew, selery, pietruszka i cebula lub tylko marchew i cebula, uduszone w oleju z małą ilością wody” [TG, 296]. Od sosu wzięła nazwę RYBA po GRECKU, podobnie przygotowywana. A nazwa samego sosu wykorzystuje zakorzeniony w naszej kulturze stereotyp kuchni greckiej, nie odnosząc się do żadnej konkretnej potrawy.